



### **Elżbieta Matyaszevska**

– historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych, absolwentka historii sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Była pracownikiem Instytutu Leksykografii KUL – redaktorka i autorka haseł z zakresu sztuki religijnej, zamieszczonych w *Encyklopedii katolickiej*. Przez lata współpracowała z redakcjami lubelskich i warszawskich periodyków, publikując relacje z wystaw sztuki dawnej i współczesnej, a także cykliczne teksty z zakresu historii ubioru, mody i rzemiosła artystycznego. W ramach prac związanych z gromadzeniem informacji o stratach kultury polskiej, prowadzonych przez Wydział do spraw Strat Wojennych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przygotowała kilkadziesiąt kart obiektów rzeźbiarskich z XIX i XX wieku utraconych podczas II wojny światowej. Obecnie współpracuje z Instytutem Sztuki PAN w Warszawie, a także Redakcją Polskiego

Słownika Biograficznego, pisząc biogramy polskich artystów, przewidziane do kolejnych tomów obu słowników. Utrzymuje stały kontakt jako wykładowca z Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Lublinie, Tomaszowie Lubelskim oraz Świdniku, a także z Filharmonią Lubelską, przygotowując tam, w ramach Akademii Muzyki i Plastyki, prezentacje z zakresu sztuk plastycznych, wpisujące się w określone tematy muzyczne (oferta jest skierowana do szkół ponadpodstawowych Lublina i regionu). Od paru lat związana jest z Domem Kultury LSM w Lublinie, gdzie w ramach tematów przewodnich „Niespiesznie po Lublinie”, „Czy artysta może być kobietą”, „Galeria arcydzieł”, prowadzi cykliczne wykłady z historii sztuki, popularyzujące wiedzę o znanych i mniej znanych artystach oraz artystkach, a także wybranych arcydziełach sztuki europejskiej.

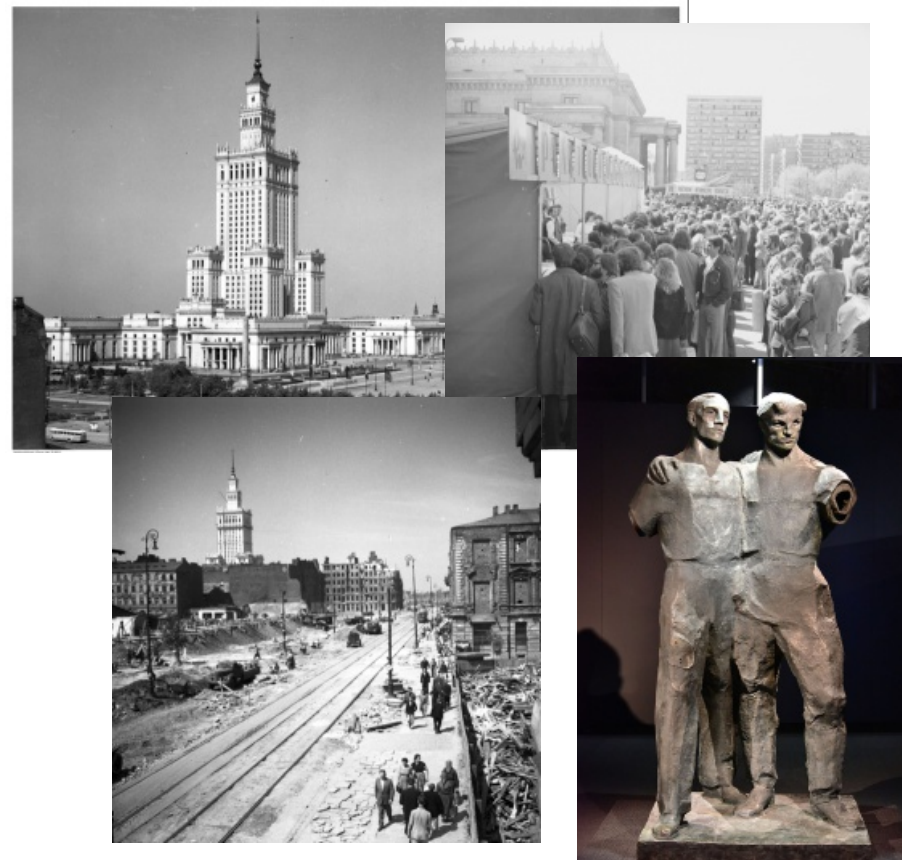
Jest autorką książki „*Wierzę w cuda nie od dziś*”. *Religia w życiu i twórczości Jana Matejki* (Lublin 2007), współautorką albumowego opracowania *Matejko. Obrazy olejne. Katalog* (Warszawa 1993), autorskich rozdziałów w kilku publikacjach zbiorowych dotyczących ikonograficznej obecności zwierząt w dziełach sztuki, referatów posejsyjnych podejmujących problematykę sztuki religijnej oraz kilkudziesięciu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu ikonografii chrześcijańskiej i malarstwa polskiego. Jest członkiem Stowarzyszenia Historyków Sztuki.



**Dom Kultury**  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



## **CZWARTKI ZE SZTUKĄ** Spotkanie z historykiem sztuki **dr Elżbietą Matyaszevską** *JEST TAKIE DZIEŁO...* **Pałac Kultury i Nauki** *w Warszawie*



„Jedni widzieli w nim ciężką rosyjską pięść położoną na mieście, inni łamali ręce nad jego antywarszawską skalą, marksiści jękali się z zachwytu, a lud warszawski ochrzcił go z miejsca „Pekinem”, co stanowi dowcipny skrót jego nazwy, a jednocześnie pogardliwą, popularną nazwę wielkiej kamienicy czynszowej, która stoi na rogu Złotej i Żelaznej [...]” – tak o Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie pisał Leopold Tyrmand, autor między innymi „Złego” oraz „Dziennika 1954”, w sposób tyleż prześmiewczy, co prawdziwy, opisujący rodzinne miasto z lat powojennych.

O warszawskim Pałacu Kultury i Nauki napisano już wiele. Powstawały i poważne opracowania naukowe, i serie żartobliwych pamfletów. Pisano o nim z zachwytem, a także z nieskrywaną krytyką i wręcz jawną pogardą. Ten najwyższy w Polsce budynek, wraz z iglicą i antenami liczący 231 metrów wysokości jest niezmiennie najważniejszym „obywatelem” stolicy, budzącym wciąż skrajne emocje – „nieznośny kicz i cenny zabytek architektury i rzemiosła. Pekin, pajac, strzykawka, rakietka kosmiczna, ruski tort, piramida Stalina. Kwintesencja sprzeczności”.

Wokół jego budowy narosły legendy. Niektóre fakty zostały wymyślone, inne nieco zmodyfikowane. Prawdą jednak jest, że źródłem pomysłu wzniesienia w Warszawie wieżowca innego niż wszystkie budynki stolicy należy szukać w ówczesnym polskim „sojuszniku”, czyli Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. To właśnie tam, a konkretnie w Moskwie, wybudowano siedem pierwszych pałaców-wysokościowców, żartobliwie nazywanych „siedmioma siostrami Stalina”. Wznoszono je w latach 1948-1954 i wszystkie one były niemal identyczne w swej formie, wysokości i w rozmachu architektonicznym. I wszystkie, jako żywo, przypominają nasz rodzimy PKiN – rozłożyste, z licznymi narożnymi wie-

życzkami oraz strzelistą częścią środkową, zwieńczoną iglicą.

Z pomysłem wybudowania w Warszawie kolejnej repliki moskiewskich wysokościowców wystąpił w roku 1951 Władysław Mołotow (do 1949 minister spraw zagranicznych ZSRR) – dla ówczesnych władz polskiej stolicy ta z pozoru rzucona od niechcienia propozycja była niemal rozkazem. Wiadomym bowiem było, że to sam Józef Stalin życzyłby sobie, aby w architekturze odbudowywanej Warszawy dominował tak wzniosły akcent – sprawa była więc przesądzona, a polskie władze miały tylko wskazać odpowiednie i godne pomysłu miejsce w stolicy. Z wielu propozycji wybrano w końcu rozległy plac u zbiegu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich. Datę rozpoczęcia budowy ustalono w Moskwie, tam również zatwierdzono architektów odpowiedzialnych za całe przedsięwzięcie – wszyscy byli obywatelami „zaprzyjawnionego” kraju. Już w Warszawie natomiast zatwierdzono plan całej budowli oraz jej ostateczne przeznaczenie.

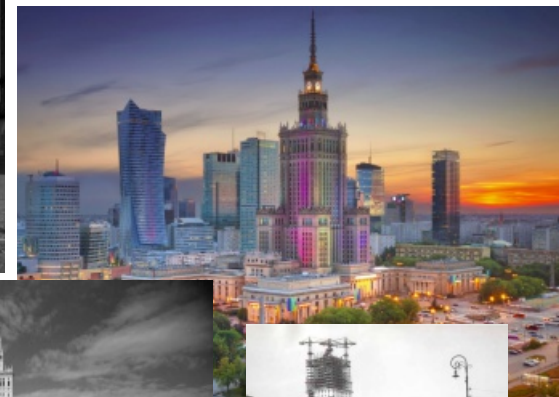
Ustalono, że w pałacu będzie się znajdować m.in. Sala Kongresowa, Młodzieżowy Dom Kultury, Muzeum Techniki i cztery kina - oficjalnie obiekt miał się nazywać Pałacem Kultury i Nauki. W kwietniu 1952 roku podpisano umowę na mocy której Rosjanie mieli go wybudować własnym nakładem sił i środków, Polakom pozostawiając przygotowanie placu budowy. W trakcie największego nasilenia prac w Warszawie przebywało ponad 5 tysięcy rosyjskich robotników i specjalistów różnych dziedzin. 2 maja 1952 roku wbito pierwszą łopatę w planowane wykopy, a trzy lata później - 21 lipca 1955 roku nastąpiła ceremonia przekazania PKiN przez ZSRR narodowi polskiemu – akt podpisali: rosyjski ambasador Pantielejmon Ponomarienko oraz polski premier Józef Cyrankiewicz.



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



CZWARTKI ZE SZTUKĄ  
Spotkanie z historykiem sztuki  
**dr Elżbietą Matyaszewską**  
*JEST TAKIE DZIEŁO...*  
**Pałac Kultury i Nauki  
w Warszawie**



Spotkanie odbędzie się  
**w czwartek 7 listopada 2019 r. o godz. 17.00**  
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM  
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29  
[www.domkulturyism.pl](http://www.domkulturyism.pl)  
**Wstęp wolny**